

Co uczynił Bóg na początku? Czasownik ברא w opowiadaniu o stworzeniu

Marcin Majewski

Marcin Majewski, *Co uczynił Bóg na początku? Czasownik ברא w opowiadaniu o stworzeniu*, Biblia krok po kroku 4 (50) (2015) s. 28-30

W biblijnym opowiadaniu o stworzeniu świata czasownik ברא *bara* odgrywa kluczową rolę. To właśnie on opisuje działanie, poprzez które Bóg uczynił wszystko, co istnieje: *Bereszit bara Elohim... Na początku stworzył Bóg...* Jest to pierwszy akt Boga – *bez niego nic się nie stało, co się stało* – parafrazując słowa Prologu Ewangelii św. Jana. Ale co on właściwie oznacza?

To oczywiste – powie ktoś oczytany – oznacza „stworzyć” i to „stworzyć z niczego”. Rzeczywiście takie wytłumaczenie słowa *bara* trafiło do nas za pośrednictwem Septuaginty, greckiego tłumaczenia Biblii, gdzie czytamy ἐποίησεν (stworzył), oraz Wulgaty, najważniejszego tłumaczenia łacińskiego, gdzie czytamy: *In principio creavit Deus...* W obu przekładach kryje się idea stworzenia z niczego.

Ale język hebrajski nie jest taki jednoznaczny. Idea *stworzenia z niczego*, łac. *creatio ex nihilo* jest ideą na wskroś filozoficzną i abstrakcyjną, godną zaawansowanej filozofii bytu (ontologii). Nie możemy oczekiwać od starożytnego języka hebrajskiego – konkretnego i obrazowego, trzymającego się praktyki życia i niemal pozbawionego wyrażen abstrakcyjnych – że w słowie tym ukrył idee tak wysoce spekulatywne.

A zatem co oznacza ברא? Co uczynił Bóg na samym początku?

Jeśli porównamy biblijne opowiadanie o stworzeniu świata do analogicznych tekstów kosmogonicznych starożytnego Bliskiego Wschodu – i na tej podstawie spróbujemy wyciągnąć jakieś wnioski – to możemy dojść do tłumaczenia ברא jako „**wyodrębnić przestrzennie**”. Tak zrobiła Ellen van Wolde, holenderska biblistka w głośnym artykule z 2009 roku „Why the verb ברא **does not** mean *to create* in Genesis 1”. Zapropowała, żeby ברא tłumaczyć odtąd nie „stworzył”, a na pewno nie „stworzył z

niczego” – gdyż ziemia przed stwarzaniem już istniała (Rdz 1,2) – ale „rozdzielił” lub „rozgraniczył przestrzennie”. Okazuje się, że nie tak odległy od jej propozycji był już w średniowieczu uczony żydowski Ibn Ezra, który twierdził, że czasownik **ברא** powinien być kojarzony z odcinaniem lub wyznaczaniem granic.

Sięgnijmy do klasycznego słownika języka hebrajskiego autorstwa Wilhelma Geseniusa. Pisał on, że: **1.** czasownik **ברא** pierwotnie oznacza czynność cięcia, odcinania, wyciosania czy formowania przez odkrajanie i jest pokrewny arabskiemu czasownikowi *bry* – „ciąć”, „kroić”. **2.** **ברא** oznacza kolejno czynność strugania, rzeźbienia, heblowania, a nawet pilnikowania i polerowania – a zatem doprowadzenia pracy rzemieślniczej do samego końca, dbanie o każdy szczegół w wydobywaniu piękna. **3.** Dopiero od tych znaczeń Gesenius przechodzi do znaczeń: „formować”, „tworzyć”, „wyprodukować”. **4.** Dodatkowo i wtórnie **ברא** oznacza też „zrodzić”, „wydać na świat” (od *bara* wg Geseniusa pochodzi aramejskie słowo *bar* – syn, składnik takich imion jak Barnaba, Barabasz czy Bar-Kochba). **5.** Wreszcie **ברא** opisuje czynność karmienia, żywienia, tuczenia się – pochodząc wtórnie od idei cięcia, patroszenia, kawałkowania jedzenia.

Gesenius, mimo wyprowadzenia czasownika *bara* od czynności cięcia, ciosania, rzeźbienia – a więc z jakiegoś materiału, np. z drewna – twierdził, że nie można wykluczyć idei uczynienia z niczego, *creatio ex nihilo* zawartej w **ברא**. Użycie *bara* w pewnych miejscach Biblii sugeruje taką właśnie koncepcję, np. *Tak stworzył Bóg wielkie potwory morskie i wszelkiego rodzaju pływające istoty żywe* (Rdz 1,21), *Ty stworzyłeś północ i południe* (Ps 89,13). Ponadto badacz wychwycił wyjątkowość czasownika *bara*, polegającą na tym, że chodzi zawsze o uczynienie czegoś jakościowo nowego, np. *Oto Ja stwarzam nowe niebiosa i nową ziemię* (Iz 65,17).

Na podstawie analiz Geseniusa przyjęło się w egzegezie uważać, że *bara* opisywało pierwotnie czynność cięcia, separowania, ciosania lub kształtowania. Inny wielki znawca hebrajskiego Samuel Driver podąża śladami Geseniusa: rdzeń *bara* wywodzi się od idei „odcinania” i oznacza modelowanie przez odcinanie czy kształtowanie. David Clines, kolejny znakomity badacz języków biblijnych, przedstawia akt stworzenia w Rdz 1 głównie jako ideę separacji i wyróżniania. Podstawową ideą *bara* w Rdz 1 jest według niego rozdzielanie na pół czy rozcinanie na dwie części (np. nieba i ziemi czy światła i ciemności) – podobnie jak w *Enuma Elisz*, sławnym babilońskim poemacie o stworzeniu świata. Większość współczesnych badaczy przyjmuje powyższe wnioski specjalistów.

Okazuje się więc, że czasownik *bara* oznaczał pierwotnie czynność bardzo prozaiczną – cięcia. Do dziś ma rodzeństwo poświadczające to znaczeniowe DNA – pokrewne

czasowniki o podobnych rdzeniach i znaczeniach, np. *barar* (oddzielić), *barad* (rozpraszać, rozrzucać), *barah* (ciąć, odcinać jeden od drugiego), *barasz* (ciąć, przeciąć), *barat* (ciąć, rąbać, ciosać), *karat* (ciąć, przecinać) i kilka innych. Jednak – jak o było w przypadku niektórych słów hebrajskich – nasz czasownik przeszedł ewolucję i stał się w Biblii terminem technicznym oznaczającym *stwarzanie*. W Piśmie Świętym występuje 49 razy i odnosi się tylko do Boga. We wszystkich 49 przypadkach Jhwh jest podmiotem czasownika ברָא. A zatem nie jest to już zwyczajny czasownik oznaczający zwyczajną aktywność. Nikt poza Bogiem nie ma takiej władzy i zdolności, by powoływać do istnienia, by tworzyć w taki sposób, by kreować. Jhwh zaś czyni rzeczy nowe: *Pan bowiem stworzył nową rzecz na ziemi* (Jer 31,22); piękne: *Uczył wszystko pięknie w swoim czasie* (Koh 3,11), dobre: *Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre* (Rdz 1,31) i doskonałe: *Jak liczne są dzieła Twoje, Panie! Ty wszystko mądrze uczyniłeś: ziemia jest pełna Twych stworzeń* (Ps 104,24). To wszystko zawarte jest w czasowniku ברָא.

Co więcej, Bóg nie potrzebuje w akcje kreacji żadnych materiałów ani pośredników. Wyprowadza rzeczy wprost z niebytu: *I rzekł Bóg: Niechaj się stanie światłość! I stała się światłość* (Rdz 1,3). Czasownik ברָא nigdy nie łączy się w Biblii z biernikiem materii, nie otrzymuje dopełnienia w postaci „uczynił z czegoś”. Stąd wielu egzegetów wnosi, podobnie jak Gesenius, że zawiera ideę stworzenia z niczego. Prawdę tę wprost wyrazi Druga Księga Machabejska, napisana po grecku: *Proszę cię, synu, spojrzij na niebo i na ziemię... zwróć uwagę na to, że z niczego stworzył je Bóg i że ród ludzki powstał w ten sam sposób* (2 Mch 7,28).

Jest jeszcze jedna ważna idea zawarta w czasowniku ברָא – **idea rozróżniania**, np. odróżniania dobra od zła. Pierwszym, który czyni w świecie pewne rozróżnienia jest *bore* – Stworzyciel. To On odróżnił dobro od zła i nakazał człowiekowi czynić to samo (Pwt 30,19; Hbr 5,14). Świadomość takiego znaczenia czasownika *bara* – „odróżniać” – pomaga nam lepiej przetłumaczyć tekst z Iz 45,7, zwykle przekładany tak: *Ja tworzę światło i stwarzam (bore) ciemności, sprawiam dobro i stwarzam (bore) zło*. Czy Bóg stwarza zło? Według teologii Starego Testamentu Bóg jest odpowiedzialny za wszystko, co istnieje i jak istnieje, więc także za zło. Mówi o tym choćby powyższy cytat. Ale skoro czynność *bara* oznacza stwarzanie przez podział, oddzielanie czy rozróżnianie, to może Bóg nie tyle stwarza ciemność, co ją *oddziela* czy *odsuwa*?; może nie tyle stwarza zło, co je *odcina* czy *usuwa*? Tłumaczenie wersetu z Izajasza mogłoby więc wyglądać tak: *Ja stwarzam światło i wyodrębniam je z ciemności; sprawiam dobro i uwydatniam je odróżniając od zła*.